

Polska do tego nie może dopuścić

Flaga gdańska ma być uzupełniona „artystycznym motywem” swastyki

BERLIN, 4. 11. (tel. wł.). W związku z wiadomościami, jakoby w Gdańsku miała być wprowadzona flaga Rzeszy, oświadczono w Berlinie korespondentom zagranicznym, że p. Foerster jest źle zrozumiany. Nie mówił on o wprowadzeniu flagi Rzeszy w Gdańsku, natomiast należy się li-

czyć z tym, że partia narodowo-socjalistyczna proponuje sejmowi gdańskiemu zmianę flagi obecnej w tym sensie, aby do flagi tej, złożonej z dwóch krzyży i korony, został w sposób „artystyczny” dodany motyw swastyki, jako symbol „łączności ideowej” między Gdańskiem a Rzeszą.

Podobne wyjaśnienie zamieszcza również „Danziger Vorposten”, główny organ hitlerowców gdańskich.

Ani „wyjaśnienie” berlińskie, ani też oświadczenia pisma hitlerowskiego w Gdańsku sprawy nie wyjaśniają. „Uzupełnienie” flagi gdańskiej swastyką, jako symbolem łączności ideowej między Gdańskiem a Trzecią Rzeszą, jest jaskrawym pogwałceniem obowiązujących traktatów i naruszeniem praw Polski w Gdańsku.

Polska nie może do tego dopuścić — tak brzmi zgodna opinia całego społeczeństwa polskiego. Uzupełnienie we fladze gdańskiej symbolu „łączności ideowej” Gdańska i Rzeszy może być w przyszłości wykorzystane przez politykę niemiecką na rzecz prowadzonej od dłuższego czasu kampanii hitlerowców gdańskich pod hasłem „Zurück zum Reich”. Zgoda Polski na „artystyczny

motyw” swastyki mogłaby mieć w przyszłości nieobliczalne następstwa.

Polska na takie uzupełnienie zgodzić się nie może. Tym kategorycznym stwierdzeniem wyraża się cała dyskusja w społeczeństwie polskim. Wykonawcą tego całkowicie imperatywnie sformułowanego stanowiska polskiej opinii publicznej winno być — kierownictwo polskiej polityki zagranicznej.

Uchwały grup regionalnych Pizecz w tworzeniu klubów w Sejmie

W czwartek, dnia 4 b. m. obradowały w Sejmie trzy grupy regionalne: poleska, kielecka i lubelska. Z obrad tych ogłoszono komunikaty, z których najbardziej interesującym jest komunikat grupy kieleckiej. Stwierdza on, że wszyscy uczestnicy zebrania, w liczbie 15 posłów i senatorów zajęli jednomyślne stanowisko, że struktura i metody pracy parlamentarnej winny bezwzględnie odpowiadać zasadom i duchowi konstytucji kwietniowej. W wyniku powyższego stanowiska wypowiedziano się przeciwko tworzeniu parlamentarnych klubów politycznych, oraz podkreślono konieczność usprawnienia aparatury wewnętrznej Sejmu.

Grupa poleska obradowała nad projektami ustaw związanych z potrzebami województwa poleskiego. Zapoznano się również z przebiegiem konferencji p. marsz. Cara z przedstawicielami grup regionalnych w związku z jego rozmową z plk. Kocem.

Komunikat grupy regionalnej kieleckiej rzuca ciekawe światło na sprawę utworzenia w Sejmie klubu poselskiego O. Z. N. Niewątpliwie na tego rodzaju stanowisko nie pozostały bez wpływu rozmowy przewodniczących grup regionalnych z marsz. Carem.

Front Szansi przełamany Chińczycy cofają się w popłochu

PEKIN, 4. 11. Według nadeszłych tu wiadomości z frontu Szansi zmotywowany oddział Fukuda zdolny w ścisłej współpracy z piechotą przełamać po 6-ciogodzinnnych zaciekłych walkach opór Chińczyków, którzy znajdują się w odwrocie. Napór Japończyków był tak gwałtowny, że Chińczycy nie zdołali nawet utrzymać się w przygotowanych

pozycjach obronnych pod Kung-Czen-Czen.

Japońska grupa uderzeniowa przekroczyła w czwartek ostatnią wysoką przełęcz górską Szihling, która leży zaledwie 30 km. na północ od stolicy Szansi, Tajuanfu. Jednocześnie oddziały kawalerii japońskiej, posuwając się w kierunku wschodnim, zajęły miejscowość Anlotszen, położoną w odległości 24 km. od Tajuanfu.

Polska nie może do tego dopuścić — tak brzmi zgodna opinia całego społeczeństwa polskiego. Uzupełnienie we fladze gdańskiej symbolu „łączności ideowej” Gdańska i Rzeszy może być w przyszłości wykorzystane przez politykę niemiecką na rzecz prowadzonej od dłuższego czasu kampanii hitlerowców gdańskich pod hasłem „Zurück zum Reich”. Zgoda Polski na „artystyczny

P. rektorowej Kulczyńskiej w odpowiedzi

Zona rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, p. Kulczyńska ogłosiła w prasie list, w którym opisując manifestację młodzieży akademickiej pod oknami mieszkania rektora, skarży się, że manifestanci obudzili i przerazili jej chore 6 cioletnie dziecko. Autorka listu zapytuje, co o tym sądzą wszystkie matki we Lwowie?

W związku z tym jeden z naszych Czytelników nadsyła nam list następujący:

Do Pani Marii Kulczyńskiej, żony rektora UJK. Przeczytałem list Pani do wszystkich matek we Lwowie i przynajmniej z wielką niecierpliwością oczekiwałem na reakcję ze strony kobiet. Jak dotąd żadnej enuncjacji nie doczekałem się, śpieszę, jako ojciec, wyrazić Pani moje najserdeczniejsze współczucie z powodu choroby jej synka, oraz z powodu zajścia, które miało miejsce w tak nieodpowiedniej i ciężkiej dla Pani chwili. Doskonale rozumiem Pani ból, chociaż jako mężczyzna nie do końca rozumiem formę owego żalu i bólu.

Ośmielę się stwierdzić, że tak bolesnej sprawy, jaką jest choroba dziecka, nie użyłbym nigdy jako argumentu, mającego charakteryzować daną grupę studentów. Twierdząc z całą pewnością, że ciężka choroba jej syna nie była znana demonstrującym studentom, bo szczególnie prywatnego życia rektora nie są chyba publikowane na uniwersytecie. Zastrzegając się przeciwko rozważaniu tej sprawy od strony politycznej, uprzejmie zapytuję, czy gdyby to była grupa studentów manifestująca na cześć jego Magnificencji Rektora, zachowywałaby się mniej hulaśliwie? Czy tak samo nie przeraziłaby i nie zbudziła jej chorego syna? Mogę stwierdzić napewno, że manifestacja taka zarówno Pani, jak i każdy z nas uważałby jako wybraną w bardzo nieodpowiedniej chwili, choć wątpliwe.

aby w tym wypadku reakcja Pani przybrała formę odwołania się do serc matek.

Mam nadzieję, że roztrząsanie tej sprawy na łamach tak poczytnego pisma nie będzie mi brana za niedyskrecję, jako że ukazanie się listu Pani

na łamach pism upoważnia mnie do omawiania go publicznie.

Z wysokim poważaniem
Kazimierz Kardaszewicz
Warszawa, ul. Baryczków 3 m. 8
Warszawa, 3 listopada 1937 r.

Zawieszenie wykładow na Uniwersytecie i Politechnice we Lwowie

LWÓW, 4. 11. W czwartek rektorowie Uniwersytetu i Politechniki wydali zarządzenie zawieszające wykłady na obydwu lwowskich uczelniach akademickich. Zarządzenie motywowane jest zajściami na uczelniach, w związku z zajmowaniem oddzielnych ławek przez studentów żydowskich.

W czasie czwartkowych zajęć na Politechnice pobitych zostało 3 studentów żydów i jeden student Polak. Rektor Uniwersytetu lwowskiego zapowiedział w swej odezwie, że w przeciągu 2 tygodni załatwi sprawę porządku w salach wykładowych.

Przy świetle reflektorów trwa praca przy wydobywaniu ropy naftowej

GDYNIA, 4. 11. Przed Izba Morska Sądu Okręgowego w Gdyni odbyła się w czwartek rozprawa, w wyniku której zostało stwierdzone, że winnym zatonięcia statku „Transport” jest statek „Puck”.

Prace nad wydobywaniem ropy naftowej „Transport” prowadzone są nadal. W czwartek przed południem sprowadzono z Gdynia dźwig pływający i przy

stapieniu do właściwej akcji wydobywania ropy naftowej.

W czwartek nad wieczorem rozpoczęto podciąganie kadłuba statku. Praca prowadzona jest również wieczorem przy świetle reflektorów. O ile warunki ułożą się pomyślnie, statek „Transport” zostanie wydobyty na powierzchnię do piątku rana.

Kampania robotników amerykańskich przeciwko ks. Windsor

WASZYNGTON, 4. 11. Kampania prowadzona przez organizację robotniczą amerykańską przeciw przyby-

ciu do St. Zjedn. ks. Windsor, potęguje się z dniem każdym ze względu, że podróż ta zainicjowana została przez Amerykanina Bedaux, który uważany jest w Stanach za wielkiego wroga robotników. Przewodca związku amerykańskich organizacji pracy, William Green wypowiedział się za wnoszeniem filii tej organizacji w Baltimore, która ustosunkowała się bardzo krytycznie do osoby p. Bedaux, oraz przeciw projektowi podróży ks. Windsor. Green oświadczył również, że amerykańskie organizacje robotnicze oddadną już zwalczającemu ks. Windsorowi wszelkie siły z robotników.

Dwa zuchwale napady w Krakowie Krwawa walka policji z bandytami

KRAKÓW, 4. 11. W związku z dwoma dokonanymi ostatnio napadami rabunkowymi w centrum Krakowa, a mianowicie na szynk Kemplera na rogu ulic św. Sebastiana i św. Gertrudy, oraz na szynk Wiktora Hessa na rogu ul. Andrzeja Potockiego, w których to lokalach czterech młodych ludzi po sterroryzowaniu obecnych obrabowało własciści, w Krakowie władze policyjne zarządziły energiczny pościg za sprawcami napadów.

Jeden z patroli policyjnych, złożony z dwu wywiadowców, w czwartek około godz. 19-tej, natrafił u zbiegu ulic Starowińskiej i Dietla na podejrzanych osobników. W czasie zatrzymywania jednego z nich, ten momentalnie dobył rewolweru i strzelił do wywiadowców Władysława Janka, raniąc go ciężko w okolicę serca, po czym, korzystając z wywołanego zamieszania, zbiegł, znikając w tłumie przechodniów.

Zniesiono Stan obłożenia w Nazarecie

JEROZOLIMA, 4. 11. W całej Palestynie zapanowało pewne uspokojenie. Stan obłożenia, który obowiązywał w Nazarecie przez 40 dni, został zniesiony. Wczoraj zniesiono zarządzenia wyjątkowe w Jerozolimie.

Policja jest na tropie sprawcy i nazwisko jest jej znane. Rannego wywiadowcę Władysława Janka przewieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim.

„Żadamy niepodległej Palestyny” oświadczył pełnomocnik muftiego

LONDYN, 4. 11. „Evening Standard” zamieszcza wywiad swego specjalnego korespondenta w Beyrucie z wiceprezesa partii Muftiego i jego osobistym rzecznikiem Alfredem Rock na temat poglądów Muftiego na sytuację w Palestynie. Rock złożył w imieniu Muftiego następujące oświadczenie: „Jedynym rozwiązaniem z mo-

żliwym do przyjęcia dla arabsów, jest stworzenie niepodległej Palestyny, w której żydzi reprezentowaliby 30 proc. ludności, wyrzekając się tym samym swoich obecnych roszczeń. Rozwiązanie to zaproponowane było Lidze Narodów. Walczyć będziemy do końca, aby zapewnić zwycięstwo naszemu stanowisku”.

50 tys. pracowników państwowych otrzyma awanse w styczniu 1938 r.

Na polecenie Prezesa Rady Ministrów rozpoczęto prace przygotowawcze nad przeprowadzeniem awansów funkcjonariuszy państwowych, które mają być dokonane na początku 1938 r.

Awanse obejmą urzędników i niższych funkcjonariuszy, sędziów i prokuratorów, oficerów i

szeregowych policji państwowej i straży granicznej, funkcjonariuszy straży więziennej, oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych. Przy awansach będzie brana pod uwagę ilość lat służby, kwalifikacje oraz starszeństwo.

Awanse obejmą około 50.000 pracowników państwowych.

Do walki z zalewem żydowskim Zjazd Inteligencji Polskiej obradować będzie niebawem w stołcu

W czwartek w siedzibie Koła warszawskiego Związku Adwokatów Polskich odbyło się zebranie przedstawicieli inteligencji polskiej, zwołane w celu przedyskutowania projektu zjazdu polskiej inteligencji fachowej.

Zebrań zagał adw. Stanisław Janczewski. Pierwszy przemawiał adw. Janusz Rabski na temat: „Likwidowanie wpływów żydowskich w Polsce a rola inteligencji”. Prelegent podkreślił ogromną rolę kwestii tej dla życia Polski i dziwnie stanowisko małej części inteligencji polskiej, dla której wyrazem postępu i kultury jest filosemityzm. W języku żydowskim Polak „kulturalny i postępowy” znaczy to samo, co Polak gotów do zdrady narodu.

Ani klasa, ani warstwa

Adw. Jerzy Czarkowski wygłosił programowy referat na temat roli inteligencji w życiu narodu. W referacie swym wytknął drogę, jaką postępować musi inteligencja polska, która ma być nie klasą ani warstwą, a żywą komórką organizmu narodowego. Wykonywanie zawodu, to funkcja społeczna. Zarobek jest tylko równoważnikiem pracy. Inteligencja polska zorganizować musi życie twórcze, stwarzając nowe tereny pracy, zwalczając bezrobocie, współpracować z wsią i masami robotniczymi. Przynależność partyjna nie tworzy przeszkody w tej współpracy. Inteligencja polska musi być sztabem narodowym, tworzącym życie na dziś i na jutro.

Jako trzeci przemawiał adw. Radlicki na temat: „Inteligencja a siła zbrojna kraju”. W referacie tym prelegent podkreślił, iż przygotowanie obronne wymaga przygotowania całego życia państwowego i że rola inteligencji jako mózgu ma tu znaczenie pierwszorzędne.

Projekt zjazdu

Czwarty przemawiał adw. Krysa, mówiąc o wytycznych organizacyjnych, a więc o konieczności zrzeszania całej inteligencji polskiej. Jednocześnie ze zrzeszaniem inteligencji polskiej następować musi zmiana jej stosunku do chłopów i robotników.

Po referatach wywiązała się żywa dyskusja, w której głos zabierali przedstawiciele poszczególnych organizacji zawodowych

a więc: dr. Stefański — imieniem lekarzy, inż. Polkowski i Wójcicki — imieniem organizacji inżynierskich, red. Miłaszewski — imieniem literatów, p. Ciechomski w imieniu inteligencji wiejskiej.

Komisja Porozumiewawcza

W zakończeniu dyskusji zabrał głos adw. Jerzy Czerwinski, wysuwając konkretne projekty organizacyjne. Postanowiono utworzyć Komisję Porozumiewawczą

wszystkich zawodowych zrzeszeń inteligencji polskiej, która wylouczył w sobie biuro. Funkcje biura projektodawcy przedstawił, jako zbliżone do zadań Związku Polskiego, a więc stwarzanie nowych terenów pracy dla młodych sił polskich. Zamykając zebranie adw. Janczewski stwierdził, iż zjazd inteligencji polskiej który odbędzie się w niedługim czasie, rozpocznie nową erę w życiu Polski, organizując inteligencję polską nie tylko do walki z zalewem żydowskim, ale do pracy w sensie pozytywnym i twórczym.

Dr Schacht zostaje na swolch stanów i skach

BERLIN, 4. 11. Sensacją dnia dzisiejszego jest wiadomość, znajdująca potwierdzenie w kołach najlepiej poinformowanych, że dr. Schacht zostaje na stanowisku nie tylko dyrektora Banku Rzeszy, lecz i ministra gospodarki. Wiadomość ta zaskoczyła tym bardziej zagraniczne koła tutej-

sze, że wiadano, iż dymisję swą przedłożył Schacht w pierwszych dniach sierpnia, a od paru tygodni nie wykonywał żadnych czynności urzędowych. Ostateczna decyzja więc stanowi niewątpliwie pewien kompromis między tezami gospodarczymi dr. Schachta a wykonawcami 4-letniego planu gospodarczego.

Znów tajemniczy samolot zatopił statek francuski

BARCELONA, 4. 11. Według wiarygodnych doniesień, francuski okręt handlowy „Corse” został dziś rano na wysokości Mataro, 20 mil morskich na północ od Barcelony zbombardowany

przez nieznanego pochodzenia wodnopłatowiec i zatonał. Statek był uprzednio ostrzeliwany także z wodnopłatawcami ogniem karabinów maszynowych, wskutek którego kilka osób załogi odniosło rany.

Rodzina Radziwiłłów bada sprawę małżeństwa ks. Michała

POZNAŃ, 4. 11. W Poznaniu bawi ks. Michał Radziwiłł z Nagłowic,

adoptowany przed kilku laty przez ks. Michała Radziwiłła z Przygodzie, który ma zamiar poślubić żydówkę p. Suchestow z Drohobycza. Młodemu ks. Michałowi Radziwiłłowi towarzyszy adw. Dohrowolski z Warszawy.

Odbył on już kilka konferencji z adwokatem poznańskim Borszewskim, b. prezesem okręgowego sądu ziemskiego w Poznaniu, wybitnym znawcą spraw rolnych. Według pogłosek ks. Michał Radziwiłł z Przygodzie dokonał już zapisu na rzecz swojej przyszłej żony i jej syna z pierwszego małżeństwa, który ma być adoptowany.

5 tys. robotników strajkuje od 3 tygodni

ŁÓDŹ, 4. 11. Trwający od 3 tygodni strajk około 5.000 robotników łódzkiego przemysłu jedwabniczego wszedł obecnie, wobec nieustępliwego stanowiska pracowników w fazę beznadziejną. Robotnicy stoją przy żądaniu 22 proc. podwyżki, a przemysłowcy nie ustępują z ofiarowanych ostаточно 6 proc.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 8a. Tel. 88.333 przyjmie interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 349-33. Kantor prenumerat: Al. Jerozolimska 3a I piętro. Tel. 8-19-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111 44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. Tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej spary (na wszystkich stronach po 6 kolumnach na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł. Lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy — słuszy druk — podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.) a komunikaty — wyjątkiem cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.